

Najpierw sprywatyzować, później eksmitować

25 czerwca 2015

Sześć na dziesięć eksmisji przeprowadzanych w Madrycie ma miejsce w mieszkaniach komunalnych, które zostały sprzedane funduszom inwestycyjnym za rządów Partii Ludowej.

Informacja ta pojawiła się w raporcie przygotowanym przez Ministerstwo Finansów, który krytycznie ocenia możliwość realizacji programu Manueli Carmeny, nowej burmistrzynie stolicy Hiszpanii. Powstrzymanie fali eksmisji jest jednym z priorytetów nowych, lewicowych władz Madrytu.

Jak podaje dziennik El País, powołując się na raport ministerstwa, w samym tylko 2013 roku władze miejskie i regionalne w Madrycie sprzedały funduszom inwestycyjnym, takim jak Goldman Sachs czy Blackstone, 4 795 mieszkań socjalnych i komunalnych.

Spośród 184 eksmisji wykonanych od lutego do czerwca, tylko w przypadku 17% zagwarantowano poszkodowanym inny lokal. Obecnie władze Madrytu dysponują tylko 418 lokalami mieszkalnymi, do których można by kierować eksmitowanych, z których 347 jest zajętych, a w pozostałych prowadzone są prace remontowe.

Jednym z postulatów nowych władz Madrytu jest wprowadzenie dodatkowego opodatkowania przeciwdziałającego nabywaniu mieszkań w celu spekulacji przez banki i fundusze inwestycyjne. Według Ministerstwa Finansów jest to niekorzystne posunięcie, ponieważ „obniżyłoby koszty wynajmu i nabycia mieszkania”. Uwaga ta jest rzekomo kierowana troską o osoby posiadające nieruchomości na własność. Na szczęście nowe władze Madrytu deklarują działania w interesie potrzebujących miejsca do zamieszkania, a nie tych zarabiających na spekulacjach.

Źródło: NowyObywatel.pl